

Czym jest geoblokowanie? Czy dotyczy wszystkich polskich sprzedawców? Zakaz geoblokowania – UE uwalnia e-handel

Jeśli prowadzą Państwo sklep internetowy, ten artykuł jest przeznaczony dla Was.

Dnia 3 grudnia 2018r., weszło w życie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2018/302 zakazujące geoblokowania i zapewniające zarówno konsumentom, jak i kontrahentom możliwość szerszego wyboru produktów. Zmiany wywarły wpływ na działalność nie tylko dużych sieci handlowych, działających w internecie, ale też na sprzedaż polskich przedsiębiorców do krajów Unii Europejskiej. Czy zdarzyło się Państwu przeglądać zagraniczną stronę internetową, znaleźć tam ciekawy produkt, a następnie na etapie finalizowania transakcji otrzymać informację, że sprzedaż tego produktu następuje wyłącznie do innych krajów, np. do Norwegii, czy Niemiec? Taka praktyka miała wpływ na ograniczenie dostępności produktów dla nabywców z innych krajów niż kraje wskazane przez sprzedawcę. Rozporządzenie unijne zniosło takie ograniczenie i aktualnie obowiązkiem sprzedawcy on-line jest umożliwienie zakupu produktów przez wszystkich obywateli Unii.

Geoblokowanie jest bowiem praktyką stosowaną przez przedsiębiorców na rynku wewnętrznym, która polega na dyskryminującym ograniczaniu dostępu kupujących do towarów i usług w branży e-commerce m.in. ze względu na miejsce zamieszkania/ prowadzenia działalności lub obywatelstwo klienta. Wprowadzane przepisy mają za zadanie uczynić rynek handlu internetowego dostępnym zarówno dla konsumentów, jak i dla przedsiębiorców, z zastrzeżeniem jednak, że ci ostatni kupują towary wyłącznie do użytku końcowego.

Nowe przepisy wprowadzają zakaz ograniczania klientom dostępu do głównych interfejsów internetowych stron www i przekierowywania na konkretną, dopasowaną pod ich miejsce zamieszkania/obywatelstwo odsłonę strony. Przykładowo, przedsiębiorca niemiecki nie może aktualnie bez zgody klienta kierować automatycznie polskiego klienta na polską wersję strony internetowej prowadzoną przez tego niemieckiego przedsiębiorcę, skoro wersją podstawową (główną) jest właśnie wersja niemiecka strony tego sklepu. Takie przekierowanie może nastąpić tylko za wyraźną zgodą Klienta lub też może wynikać z konieczności zapewnienia

zgodności z wymogami określonymi w prawie Unii lub w prawie państwa członkowskiego, którego prawu podlega działalność handlowa przedsiębiorcy. W sytuacji takiego geoblokowania, przedsiębiorca będzie musiał podać obiektywny i rzeczywisty powód, dla którego jest ono stosowane. Nie oznacza to jednak konieczności ustalania jednolitych cen na każdej z dostępnych wersji językowych strony www. **Ceny za dane produkty mogą się różnić w zależności od kraju, jednakże żadnemu klientowi nie można odmówić dostępu do wersji strony, oferującej cenę dla niego korzystniejszą.** Ustawodawca ma na celu zapewnienie każdemu kupującemu równego dostępu do oferty on-line. Rozporządzenie zabrania również wprowadzania zróżnicowanych warunków obsługi transakcji płatniczych. Należy oferować takie same metody płatności dla wszystkich klientów z różnych państw członkowskich. Zabronione jest także wprowadzanie dodatkowych opłat w związku z transakcjami zagranicznymi. Chodzi przede wszystkim o to, aby klienci byli traktowani w sposób jednakowy w jednakowych sytuacjach.

Zakaz geoblokowania nie nakłada również obowiązku świadczenia usług na terenie całej Unii Europejskiej. Co prawda na podstawie rozporządzenia nie można odmówić sprzedaży podmiotowi ze względu na jego obywatelstwo, miejsce zamieszkania czy prowadzenia działalności, jednakże przepisy nie wprowadzają obowiązku wysyłki zamówienia do kraju kupującego. Sprzedający będzie za to zobowiązany do wysyłki towaru na terenie kraju, w którym prowadzi działalność (również w sytuacji dokonania zakupu przez obcokrajowca). Wynika z tego, że przedsiębiorca może zastrzec sprzedaż wyłącznie do terytorium swojego kraju i nie jest w obowiązku rozszerzania działalności na inne rynki wewnętrzne w celu pozostania w zgodzie z nowymi przepisami. Nie może jednak odmówić dokonania transakcji osobie spoza tego kraju.

Jak na razie regulacja skupiła się w swoich działaniach na uregulowaniu zakresem rozporządzenia tematyki handlu internetowego, jednakże - z wieloma wyłączeniami. Rozporządzeniem nie zostały objęte usługi zawierające treści chronione prawem autorskim (np. książki czy audiobooki) jak i usługi społeczne, zdrowotne, transportowe, finansowe (np. bankowość, ubezpieczenia) czy audiowizualne (dotyczy internetowego zakupu muzyki, dostępu do filmów, czy internetowych wypożyczalni typu Netflix itp).

Za nieprzestrzeganie przepisów i stosowanie którejkolwiek z dyskryminujących praktyk, Prezes UOKiK może nałożyć surowe kary. **Przedsiębiorstwu może grozić kara pieniężna nawet w wysokości nieprzekraczającej 10 procent obrotu osiągniętego w roku obrotowym**

poprzedzającym rok nałożenia kary. Wynika to z faktu, że takie działanie (nawet nieumyślne), może zostać uznane za działanie ograniczające konkurencję lub za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Przedsiębiorcy prowadzący sprzedaż na rynki zagraniczne, powinni bez zbędnej zwłoki przyrzeć się stosowanym przez siebie praktykom i wyeliminować działanie które może być uznane za geoblokowanie. Choć Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zaznacza, że nie ma zamiaru od razu nakładać wysokich kar i da przedsiębiorcom czas na przygotowanie się do nowych regulacji, proces wprowadzania zmian w przedsiębiorstwie może okazać się działaniem długofalowym i wymagającym wdrożenia nowych rozwiązań, dlatego wszelkie konieczne kroki rekomendujemy podejmować niezwłocznie.

Służymy Państwu pomocą w zakresie dostosowania swoich sklepów internetowych do nowej regulacji. Szybkie i sprawne dostosowanie do wymogów unijnych pozwoli uniknąć konieczności zapłaty kar. Pozwoli też uniknąć roszczeń ze strony klientów spoza Polski, którzy poczują się poszkodowani na skutek ograniczenia sprzedaży polskich produktów on-line tylko do terytorium określonych krajów.

Kancelaria Aliant® Krzyżowska powstała ponad 10 lat temu. Naszymi Klientami są podmioty gospodarcze o rozbudowanych strukturach, połowa z nich to podmioty z kapitałem zagranicznym lub zagraniczną strukturą właścicielską. Nasza Kancelaria opiera się na specjalistach z poszczególnych dziedzin, dlatego obsługą prawną podmiotów zajmują się adwokaci i radcowie prawni, którzy także są dedykowani do bezpośredniego kontaktu z klientami.

W 2016 roku wraz z partnerami z Europy, USA, Afryki i Bliskiego Wschodu, mec. Małgorzata Krzyżowska współzałożyła Aliant® International Law Firm z siedzibą w Zurichu. Aktualnie kancelarie pod marką Aliant® funkcjonują już w 13 krajach, na 4 kontynentach: Ameryce Płn. i Płd., Afryce, Azji i w Europie. Nieustannie współpracujemy z podmiotami zagranicznymi, a także z renomowanymi kancelariami z różnych krajów w Unii Europejskiej i poza nią. Pozwala to nam na świadczenie kompleksowego wsparcia dla tych przedsiębiorstw, które planują bądź już realizują kontrakty krajowe i zagraniczne. Wysoki poziom świadczenia usług prawnych naszych prawników doceniło wiele instytucji i firm.

Aliant® Krzyżowska

www.aliantlaw.pl

www.aliantlaw.com

